



Nasi senatorowie i posłowie: Dr. Abraham Ozyasz Thon (lista wyborcza do Sejmu Nr. 25. z miasta Krakowa).

oglądali i przestudyowali projekt i model nowego gmachu mającego się wzniesć u wylotu ulicy Wolskiej i oświadczyli, że odpowiada on potrzebom muzeum według najnowszych wymagań muzealnictwa i bezwzględnie powinien być zrealizowany. Na zjeździe reprezentowani byli delegaci z Warszawy, Poznania, Lwowa i Torunia.

Faszyści górą.

Ruch społeczny, zainaugurowany przez Mussoliniego w Północnych Włoszech, objął zwoła cały półwysp Apeniński. Początkowo uważano go za poryw, podobny innym, które niejednokrotnie jasnym buchały płomieniem, ale wkrótce nie pozostawało po nich nic, prócz nieprzyjemnego wspomnienia, tymczasem pokazało się, że jest on oparty na silniejszych podstawach, niż początkowo przypuszczano. Faszyści są dziś faktycznymi panami kraju, a wódz ich, Mussolini, przystąpił do utwo-

rzenia nowego rządu, mającego Włochy pchnąć na normalne tory polityki, tak zagranicznej, jak przede wszystkim wewnętrznej.

Faktycznie Faszyści, choć rewolucyoniści na pozór, stali się partią wybitnie rządową, a ich „czarna koszula” jest dziś symbolem i zapowiedzią wewnętrznego ładu i porządku, tak Włochom potrzebnego. Znalazł też Mussolini szczere poparcie w najszerszych warstwach swego społeczeństwa, które pod jego sztandarem stanęło ochoczo do walki z żywiołami przewrutowymi, które zbyt się

ona na Rzym, gdzie większość ludności zgótowała swemu zbawcy owacyjne przyjęcie. Mussolini objął kierownictwo rządu, i utworzył swój własny gabinet, zapowiadając zaprowadzenie najdalej idących reform, które umożliwiłyby Włochom uwolnienie się z dotychczasowego bezładu i bezwładności. Przede wszystkim ma on na myśli przeprowadzenie reformy wyborczej, która byłaby w stanie wytworzyć większość parlamentarną, nadającą się do rządzenia, a kierującą się interesami ogółu, a nie jakiejś partii.



Faszyści górą: B. Mussolini w otoczeniu sztabu jeneralnego podczas przeglądu swej armii w Neapolu.

we Włoszech rozpanoszyły, prowadząc kraj pod każdym względem ku ruinie. Kilkuset tysięcy armia jego, posłuszna na każde skinienie swego wodza, opanowała przede wszystkim Włochy Północne, gdzie komunizm miał najwięcej zwolenników. Z burzycielami porządku załatwiono się radykalnie i szybko, co wywołało w lewicowej prasie całego świata żywe niezadowolenie i ściągnęło na nich niesłuszny zarzut, iż są tylko płatnem narzędziem w ręku włoskich kapitalistów.

Południowe Włochy przyjęły Mussoliniego i jego armię również bardzo życzliwie, a stąd pociągnęła

Obecnie bawi Mussolini w Lozannie, gdzie na Konferencji Wschodniej reprezentuje rząd włoski.

Francuzi o Polsce.

Następstwem coraz serdeczniejszych stosunków polsko-francuskich były cztery wycieczki Francuzów do Polski, z tych najliczniejsza młodzieży francuskich szkół średnich pod przewodnictwem kilku swych profesorów. Wspominaliśmy już o niej, gdy bawiła w naszym mieście, dziś powracamy do tego



Francuzi o Polsce: Wycieczka stu uczniów szkół średnich francuskich wraz z swymi kierownikami pp. Bruet, Lemoine, Perretto i ks. Beaussart na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej.